

Sygn. akt I ACa 546/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Geisler /spr./
Sędziowie:	SSA Roman Stachowiak SSO del. Marcin Radwan
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. Ś.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej**

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 348/09

1. **oddala apelację,**

2. **odstępuje od obciążenia powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego**

w instancji odwoławczej.

R. Stachowiak J. Geisler M. Radwan

UZASADNIENIE

Powódka I. Ś., po ostatecznym sprecyzowaniu swojego stanowiska w sprawie, wystąpiła przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. o zasądzenie: kwoty 60.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 20.528,00 zł tytułem odszkodowania, tj. kosztów sprawowanej nad nią opieki za okres od 6 listopada 2008 roku do 5 czerwca 2012 roku, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty, jak też ustalenia, że pozwany ponosi

odpowiedzialność za dalsze, mogące w przyszłości wystąpić u powódki skutki wypadku. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 6.000,00 zł oraz kwoty 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 roku, sygn. akt: I C 348/09, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 26.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2009 do dnia zapłaty (pkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 960,00 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2009 roku do dnia zapłaty (pkt 2), umorzył postępowanie co do kwoty 14.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty ponad 20.528,00 zł tytułem odszkodowania i w zakresie odsetek do dnia 19 kwietnia 2009 roku (pkt 3), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 4), koszty procesu stosunkowo rozdzielił ustalając, że powódka ponosi je w 76,50%, a pozwany w 23,50%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku (pkt 5).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne:

Powódka I. Ś. w dniu 6 listopada 2008 roku uległa wypadkowi komunikacyjnemu, spowodowanemu przez C. J.. Sprawca wypadku poniósł śmierć na miejscu. Jego pojazd posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A.

W następstwie wypadku powódka doznała ciężkich obrażeń ciała w postaci: złamania kręgow L1 i L2, stłuczenia brzucha i klatki piersiowej, perforacji jelita cienkiego, urazu kręgosłupa w odcinku C. Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do Szpitala Wojewódzkiego w Z., gdzie na Oddziale Neurochirurgii ustabilizowano kręgosłup (...) -L3, a na Oddziale (...) Ogólnej przeprowadzono laparotomię, zaopatrzenie jelita cienkiego oraz drenaż jamy otrzewnowej. Pobyt powódki na Oddziale (...) trwał do 21 listopada 2008 roku.

Od dnia 21 listopada do dnia 29 listopada 2008 roku powódka była leczona na Oddziale Pulmonologii Szpitala Wojewódzkiego w Z., z rozpoznaniem obustronnego wysięku opłucnowego po przebytym urazie klatki piersiowej, stanu po złamaniu kręgow L1- L2, stanu po perforacji jelita cienkiego. Powódka wypisana została do domu w stanie ogólnym dobrym.

Powódka w okresie od 13 lutego 2009 roku do 6 marca 2009 roku przebywała na Oddziale (...) ZOZ w S., gdzie została skierowana celem leczenia usprawniającego po złamaniu kręgosłupa L1 i L2 i stabilizacji (...) -L3. Zastosowano leczenie usprawniające: kinezyterapia, hydroterapia, magnetoterapia, laseroterapia.

W okresie od 6 sierpnia 2009 roku do 26 sierpnia 2009 roku powódka przebywała w zakładzie lecznictwa uzdrowiskowego w C., a w okresie od 12 września 2009 roku do 2 października 2009 roku w Szpitalu (...) w L..

Powódka w ramach leczenia sanatoryjnego od 27 marca do 17 kwietnia 2012 roku przebywała w uzdrowisku w Ś..

Przed wypadkiem powódka leczyła się na oddziale Nerwic Szpitala w M. w dniach od 4 stycznia 1989 roku do 17 czerwca 1989 roku z rozpoznaniem neurastenii z odczynem depresyjnym, osobowość neurotyczna.

W dniach od 12 listopada 1991 roku do 22 listopada 1991 roku powódka przebywała na Oddziale Laryngologii Szpitala w G. W.. z rozpoznaniem zapalenia krtani z przerostem nawracających guzków strun głosowych, dysfonii. Wówczas również rozpoznano u powódki niewielkie zmiany o charakterze zwyrodnieniowym pod postacią bardzo drobnych wyrostki kostnych na krawędziach trzonów kręgow odcinka lędźwiowo- krzyżowego kręgosłupa.

Na przełomie marca / kwietnia 1999 roku powódka przebywała na Oddziale Neurologicznym szpitala w M., z rozpoznaniem dużego prawostronnego dysku L5- S1. Powódkę leczono zachowawczo i usprawniająco, jednak wyniki, jakie uzyskano, nie dawały zadowalającej poprawy zdrowia powódki.

Od 4 maja 1999 roku do 15 maja 1999 roku powódka przebywała na oddziale Neurochirurgii Szpitala Wojewódzkiego w G. W.. z rozpoznaniem wypadnięcia jądra miazdżystego dysku międzykręgowego L5/S1 boczne prawe; zastosowano leczenie operacyjne. Powódka ponownie przebywała na tym oddziale w dniach od 1 czerwca 1999 roku do 25 czerwca 1999 roku z rozpoznaniem stanu po usunięciu dysku krążka międzykręgowego L5/S1, zapalenia krążka międzykręgowego, spłycenia fizjologicznego lordozy lędźwiowej, obniżenia wysokości przestrzeni międzykręgowej na pozycji L5/S1. Powódce zastosowano spinę bifida s1, leczenie zachowawcze i gorset gipsowy na ok. 6 tygodni. Z kolei podczas pobytu na oddziale w dniach od 12 lipca 1999 roku do 23 lipca 1999 roku z rozpoznaniem stanu po usunięciu dysku międzykręgowego L5/S1, zapalenia krążka międzykręgowego, zastosowano u powódki leczenie zachowawcze.

Od dnia 23 lipca 1999 roku do 6 sierpnia 1999 roku powódka przebywała na Oddziale (...) Szpitala Wojewódzkiego w G. W.. z rozpoznaniem zespołu bólowego kręgosłupa na odcinku L/5 po zapaleniu dysku.

W okresie od 8 maja do 31 maja 2000 roku powódka poddawana była leczeniu uzdrowiskowemu, z rozpoznaniem dyskopatii lędźwiowej, nerwicy i zastosowaniu leczenia operacyjnego.

Aktualnie uszczerbek na zdrowiu związany ze skutkami wypadku z dnia 6 listopada 2008 roku wynosi u powódki odpowiednio: 10% za uszkodzenie jelita oraz 15% za złamanie kręgosłupa w odcinku lędźwiowym, a zatem łącznie 25%.

W okresie pobytu w szpitalu powódka miała zapewnioną opiekę personelu medycznego. Po wypisaniu ze szpitala, z uwagi na stan psychiczny, jak również stan układu oddechowego i pokarmowego, I. Ś. nie wymagała pomocy innych osób. Z uwagi na stan narządu ruchu nie można natomiast wykluczyć konieczności pomocy innych osób w niektórych czynnościach życia codziennego, co trwać mogło przez około dwóch miesięcy. Następnie, ani też obecnie, z uwagi na zmiany zwyrodnieniowe, związane z wypadkiem, powódka nie wymaga pomocy innych osób.

Powódka w chwili wypadku miała 59 lat. Przebywała na wcześniejszej emeryturze. Jej życie osobiste układało się bardzo dobrze. Spędzała czas aktywnie, jeździła na rowerze, pływała, pracowała w ogrodzie. Była osobą energiczną. Wykonywała wszelkie prace fizyczne. Mieszkała w S. u córki, której pomagała. Do męża, mieszkającego w Z., przyjeżdżała co kilka dni.

W trakcie pobytu powódki w szpitalu odwiedzali ją najbliżsi członkowie rodziny, w tym mąż i dzieci. Po opuszczeniu szpitala przez około 2 miesiące powódka wymagała pomocy, zważywszy na stan narządu ruchu, przy niektórych czynnościach życia codziennego, jak kąpiel, sprzątanie, zakupy. Pomoc taką zapewniała jej córka E. J., która początkowo przyjeżdżała co drugi dzień oraz teściowa i syn. Mąż powódki, który także uczestniczył w wypadku, przez ok. 2 miesiące po wypadku ze względu na swój stan zdrowia nie mógł pomagać żonie. Córka powódki z dniem 31 stycznia 2009 roku rozwiązała stosunek pracy i od lutego 2009 roku zamieszkała z rodzicami. E. J. latem 2009 roku podjęła zatrudnienie w firmie (...) w K., natomiast w połowie września 2010 roku rozpoczęła naukę w szkole policyjnej w P.. Na przełomie lutego / marca (...) córka powódki rozpoczęła pracę w policji. W czerwcu 2011 roku wyprowadziła się od rodziców.

Orzeczeniem z dnia 21 lipca 2009 roku (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Z. zaliczył powódkę do znacznego stopnia niepełnosprawności, wskazując że niepełnosprawność ta datuje się od 1999 roku, zaś orzeczenie wydaje się do dnia 5 czerwca 2012 roku. Z kolei orzeczeniem z dnia 15 października 2012 roku (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Z. zaliczył powódkę do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, na czas do 15 października 2017 roku.

Obecnie powódka zamieszkuje z mężem i jego matką. Nie wykonuje w domu cięższych prac. Stara się nie wychodzić sama z domu, albowiem ma obawy, czy nie upadnie, bądź nie będzie mogła chodzić ze względu na ból. Nie uprawia żadnych sportów. Odczuwa lęk w trakcie jazdy samochodem. Ma problemy ze snem. Chodzi do lekarza rodzinnego, do neurologa i psychiatry.

Zażywa doraźnie leki uspokajające oraz leki przeciwbólowe.

Pismem z dnia 19 marca 2009 roku (data wpływu do pozwanego 20 marca 2009 roku) powódka wniosła o wypłatę na jej rzecz kwoty 130.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W dniu 24 marca 2009 roku pozwany wypłacił powódce kwotę 4.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Następnie dnia 12 maja 2009 roku wypłacił dodatkowo kwotę 36.000 zł tytułem zadośćuczynienia i dnia 17 września 2009 roku kwotę 14.118,27 zł, na którą złożyły się: kwota 14.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i kwota 118,27 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie zadośćuczynienia stanowił art. 445 § 1 k.c.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności wpływające na rozmiar doznanej krzywdy, w tym wiek, perspektywy zawodowe oraz aktywność ruchową. Podkreślił, że pobyt powódki w szpitalu trwał od 6 listopada do 29 listopada 2008 roku, a następnie poddana ona została rehabilitacji. Wskazał również, że na skutek wypadku powódka doznała 25% uszczerbku na zdrowiu, na co składają się: 10% z tytułu uszkodzenia jelita i 15% za złamanie kręgosłupa w odcinku lędźwiowym. Podkreślił jednak, że rokowania na przyszłość w odniesieniu do stanu pokarmowego, oddechowego i kręgosłupa powódki należy uznać za pomyślne, co wynika z opinii biegłych z (...) M. K. w T. C. M. im. L. R. w B.. Wskazał także, że samoistne zmiany chorobowe będą się nasilać w czasie, co może skutkować pogarszaniem się stanu klinicznego, nie pozostaje to jednak w związku przyczynowym z wypadkiem.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 26.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (kwota 54.000 zł wypłacona została przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego).

O odsetkach ustawowych od tej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O należnym powódce odszkodowaniu orzeczono na podstawie art. 444 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przebywając w szpitalu powódka miała zapewnioną pomoc profesjonalistów, nie wymagała zatem dodatkowo opieki osób trzecich. Natomiast w pozostałym okresie - jak wskazali biegli z w/w (...) pomoc mogła być niezbędna powódce przez ok. dwa miesiące, zważywszy na stan narządu ruchu, przy niektórych czynnościach życia codziennego jak kąpiel, sprzątanie, zakupy.

Powódka przyjęła za jedną godzinę opieki stawkę 8,00 zł. Zdaniem Sądu I instancji stawka ta nie jest wygórowana. Sąd Okręgowy podkreślił, że z zeznań świadka E. J. (poprzednio Ś.) wynika, iż po wyjściu powódki ze szpitala starała się ona być u matki co drugi dzień. Potwierdził to także świadek J. Ś., wskazując, że córka rozwiązała umowę o pracę i zamieszkała z nimi dopiero od lutego 2009 roku. Za nieprawdziwe Sąd I instancji uznał zatem twierdzenia powódki, jakoby córka codziennie sprawowała nad nią opiekę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uwzględnił zasadność roszczenia powódki za okres 2 miesiące, nie wliczając w to okresu pobytu w szpitalu, tj. za 60 dni, przyjmując, że niezbędna opieka sprawowana musiała być po ok. 2 godziny dziennie (2x60 8,00 zł, tj. 960,00 zł).

O odsetkach orzeczono w oparciu o art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. od dnia następnego od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Sąd Okręgowy oddalił roszczenie powódki o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za dalsze następstwa wypadku, uznając, że rokowania w zakresie ewentualnych następstw wypadku są dobre.

W zakresie kwoty 14.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty ponad 20.528,00 zł tytułem odszkodowania, a także odsetek do dnia 19 kwietnia 2009 roku postępowanie umorzono w oparciu o art. 355 § 1 k.p.c., uznając, że cofnięcie

powództwa za zgodą pozwanego w zakresie wskazanym przez powódkę było dopuszczalne w świetle art. 203 § 1 i 4 k.p.c.

W pozostałym zakresie powództwo jako bezzasadne oddalono.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go w części oddalającej powództwo w kwocie 42.656,00 zł, oddalającej powództwo w zakresie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość zgodnie z art. 189 k.p.c. oraz w zakresie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie art. 445 k.c. poprzez zasądzenie nieodpowiedniej (zbyt niskiej) sumy tytułem zadośćuczynienia, a tym samym ustalenie rozmiaru krzywdy powódki na rażąco niskim poziomie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego w postaci opinii biegłych oraz zeznań świadków i samej powódki,
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zadośćuczynienia należnego powódce, ustalenie uszczerbku na zdrowiu powódki na zbyt niskim poziomie poprzez błędną i wybiórczą interpretację opinii biegłych,
3. naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za dalsze mogące wystąpić w przyszłości skutki przedmiotowego wypadku, mimo złych rokowań co do stanu zdrowia powódki, stwierdzonych przez biegłych oraz bardzo złego stanu zdrowia powódki.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dodatkowo kwoty 34.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany ból i cierpienie oraz kwoty 8.656,00 zł tytułem odszkodowania w związku ze sprawowaną nad powódką opieką wraz z odsetkami od całości zasądzonego roszczenia od dnia 20 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty, zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 817 § 1 k.c., ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość zgodnie z art. 189 k.p.c., stosowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa adwokackiego za obie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powódki wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczenie Sądu I instancji jest prawidłowe i to w zakresie ustaleń faktycznych, które stanowią również podstawę niniejszego rozstrzygnięcia, jak też w zakresie wniosków prawnych, wyprowadzonych na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c. - w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie skarżąca nie wykazała, by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym. Skuteczne podniesienie zarzutu poczynienia ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym nie może bowiem polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącego, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego, a wymaga wskazania przy użyciu argumentów jurystycznych rażącego naruszenia wyżej powołanych dyrektyw oceny dowodów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 roku, sygn. akt II CK 369/03 LEX nr 174131).

Apelacja nie czyni zadość tym wymaganiom.

Skarżąca w apelacji kwestionuje przede wszystkim dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodu z opinii biegłych sądowych. Opinie, które zostały w sprawie wydane przez pojedynczych biegłych każdej specjalności (chirurga urazowego ortopedy – k. 216-217, neurologa – k. 246-247, psychiatry – k. 261-264, chirurga ogólnego – k. 399) oraz opinia sporządzona przez zespół biegłych z (...) w T. (k. 517-520) różnią się między sobą, jednakże Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy i przekonujący wyjaśnił, z jakich względów dał wiarę opinii pochodzącej od zespołu biegłych z T.. Podkreślał, iż w ramach tej opinii biegli dokonali kompleksowej oceny stanu zdrowia powódki, uwzględniając w należyтым stopniu fakt nałożenia się zmian pourazowych i samoistnych zmian chorobowych w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Te okoliczności nie zostały należycie uwzględnione w opiniach biegłych: z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii oraz neurologii. W apelacji nie podważono skutecznie tych wywodów Sądu Okręgowego, które jego zdaniem przemawiały za uznaniem za wiarygodny tego dowodu.

W sprawie nie zachodziła tym samym potrzeba powoływania kolejnych biegłych. Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzźwięku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. Takich argumentów w apelacji nie zawarto, zaś zarzuty skarżącej ograniczają się w znacznym stopniu do podważania wniosków wyprowadzonych przez biegłych z (...) M. K. w T..

Podkreślić wreszcie należy, że Sąd Okręgowy nie był uprawniony do samodzielnego badania dokumentacji medycznej i wyciągania na tej podstawie wniosków prawnych. Dotyczy to w szczególności załączonych do akt sprawy zdjęć rentgenowskich. Powódka w toku postępowania nie podnosiła zarzutu, iż materiał ten nie został uwzględniony przez biegłych sądowych, zatem nie ma podstaw by przyjmować, iż na jego podstawie można by wyprowadzić wnioski odmienne niż te, do jakich doszli biegli w swojej opinii.

Niewątpliwie powódka w wyniku opisanego wyżej wypadku drogowego doznała szeregu obrażeń, które jednak - w wyniku leczenia szpitalnego - nie powodują dalszego dyskomfortu w funkcjonowaniu, za wyjątkiem oczywiście najpoważniejszego skutku wypadku w postaci złamania dwóch kręgów odcinka lędźwiowego kręgosłupa. W analizowanym zakresie nie można jednak pomijać faktu, że oprócz obrażeń, które były wynikiem wypadku drogowego, powódka cierpiała też na inne schorzenia, w tym związane z odcinkiem lędźwiowym kręgosłupa, które miały charakter samoistny, tzn. nie związane z tym zdarzeniem. Z tego powodu powódka w 1999 roku była leczona operacyjnie, co powikłane zostało dodatkowo zapaleniem krążka międzykręgowego (k. 519). Okoliczność ta nie mogła zostać pominięta w opinii biegłych, skoro wynikała z pełnej dokumentacji medycznej skarżącej, tym bardziej, że te wcześniejsze zmiany chorobowe same w sobie mogą skutkować dolegliwościami, na jakie wskazuje powódka.

W konsekwencji ustalenie, że całkowity uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 25%, było prawidłowe.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutów dotyczących wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia wskazać należy, że określenie zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu I instancji. Sąd II instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, albo jeżeli Sąd I instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku, sygn. akt: III PRN 39/70, OSNCP 1971, z. 3, poz. 53 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2002 roku, sygn. akt: V CKN 527/00, OSNC 2001, z. 3, poz. 42). Takich okoliczności powódka w apelacji nie wykazała. W związku z tym ingerencja Sądu II instancji w wysokość zasądzonych w omawianym zakresie świadczeń nie byłaby w tym wypadku właściwa.

Biorąc pod uwagę wysokość wypłaconych dobrowolnie przez pozwanego zadośćuczynień oraz kwot zasądzonych przez Sąd Okręgowy uznać należy, iż świadczenia te są odpowiednie. Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Określając wysokość zadośćuczynienia sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym głównie stopień, trwałość skutków, prognozy na przyszłość, wiek itp. Wszystkie tego rodzaju okoliczności Sąd I instancji uwzględnił w dostatecznym zakresie. Wziął bowiem pod uwagę sprawność powódki po wypadku, okres leczenia szpitalnego i rehabilitacji, jak też - co najistotniejsze - uwzględnił fakt, że powódka cierpi na samoistne schorzenia kręgosłupa, co znacząco wpływa na jej obecny stan zdrowia.

W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. nie mógł zostać uwzględniony.

Nie budziła również wątpliwości Sądu Apelacyjnego wysokość odszkodowania zasądzonego na rzecz powódki. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym materiału osobowego, który Sąd Okręgowy szczegółowo omawiał, tj. zeznań świadków (w tym członków najbliższej rodziny powódki), a także oświadczeń składanych przez samą powódkę, wynika, że stan niesamodzielności powódki po wyjściu ze szpitala nie obejmował okresu do grudnia 2012 roku, jak wynikało to z zaświadczenia o stopniu niepełnosprawności wydanego przez ZUS. Nie można przy tym pomijać faktu, że dokument ten został wydany w dniu 21 lipca 2009 roku z orzeczeniem o niepełnosprawności na przyszłość, tj. do dnia 5 czerwca 2012 roku. Nie można on być zatem uznawany za równoznaczny z opinią biegłych, którzy przecież wydawali opinię z uwzględnieniem również poprawy stanu zdrowia powódki w kolejnych latach.

Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że niektóre obrażenia, jakich doznała w czasie wypadku powódka, w ogóle nie spowodowały u niej stanu niepełnosprawności i niesamodzielności, zaś najpoważniejszy uszczerbek na zdrowiu w postaci urazu kręgosłupa skutkowałam niesamodzielnością tylko przez okres 2 miesięcy po opuszczeniu szpitala, co potwierdził zespół biegłych. Pośrednio potwierdza to również fakt, że córka powódki E. J. już latem 2009 roku podjęła zatrudnienie, natomiast od września 2010 roku rozpoczęła naukę w szkole policyjnej w P., na co trafnie wskazywał Sąd I instancji.

W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 444 k.c. uznać należy za chybiony.

Sąd Apelacyjny podzielił wreszcie argumentację Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym ustalania odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Przed zmianą przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń z art. 442 k.c. zachodziło niebezpieczeństwo przedawnienia tych roszczeń w sytuacji, gdyby szkoda ujawniła się w przyszłości. Po zmianie tych przepisów takiego ryzyka nie ma. Jednocześnie, biorąc pod uwagę pozytywne rokowania co do stanu zdrowia powódki w przyszłości, przyjęć należy, że prawdopodobieństwo wystąpienia w przyszłości roszczeń z tytułu szkody związanej z wypadkiem jest niewielkie. Natomiast w sytuacji, gdyby zaistniała podstawa do ubiegania się w przyszłości przez powódkę o dalsze świadczenia z tytułu skutku w/w wypadku, to nie ma żadnych przeszkód, by o te świadczenia wystąpić. Podkreślić przy tym należy, że w wypadku roszczeń związanych z chorobą kręgosłupa każdorazowo Sąd będzie musiał ustalać, czy szkoda, na jaką się powołuje powódka, jest wynikiem wypadku, czy też samoistnej choroby kręgosłupa.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że nie było interesu prawnego po stronie powódki, aby orzekać o odpowiedzialności pozwanego na przyszłość w oparciu o art. 189 k.p.c.

Mając te okoliczności na względzie Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odwoławczy odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w instancji odwoławczej. Zarówno powódka, jak i jej mąż są emerytami, zatem mają oni ograniczone możliwości finansowe w zakresie wygospodarowania środków na koszty związane z zainicjowaniem niniejszego postępowania. Za zastosowaniem tej regulacji przemawia także subiektywne przeświadczenie powódki o słuszności zgłoszonego przez nią roszczenia. Skarżącej nie można zatem zarzucać, że wywiodła apelację, mimo że w pewnym zakresie została zaspokojona w drodze orzeczenia Sądu I instancji.

SSA Roman Stachowiak SSA Jerzy Geisler del. SSO Marcin Radwan